

**Bożena Porzyńska**  
Na pięciolinii życia



**Barbara Forysiewicz**

**Bożena Porzyńska**  
Na pięciolinii życia

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego  
Gdańsk 2023

Recenzent

dr hab. Krzysztof Moraczewski, prof. UAM

Redaktor Wydawnictwa

Justyna Zyśk

Projekt okładki i stron tytułowych

Jan Rutka

Na pierwszej stronie okładki

wykorzystano fotografię Bożeny Porzyńskiej,  
z prywatnego archiwum artystki

Opracowanie indeksu

Barbara Forysiewicz

Łukasz Gwizdała

Skład i łamanie

Łukasz Gwizdała

Publikacja sfinansowana ze środków

Prodziekana ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej  
Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Gdańskiego

© Copyright by Uniwersytet Gdański  
Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-523-7

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot

tel. +48 58 523 11 37, tel. kom. +48 725 991 206

e-mail: [wydawnictwo@ug.edu.pl](mailto:wydawnictwo@ug.edu.pl)

[wydawnictwo.ug.edu.pl](http://wydawnictwo.ug.edu.pl)

Księgarnia internetowa: [wydawnictwo.ug.edu.pl/sklep/](http://wydawnictwo.ug.edu.pl/sklep/)

Druk i oprawa

Zakład Poligrafii Uniwersytetu Gdańskiego

ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot

tel. +48 58 523 14 49

# Spis treści

Wstęp	9
Rozdział 1	
Droga na scenę muzyczną	14
1.1. Urodzona artystka	14
1.2. Na scenie Teatru Lalki i Aktora „Miniatura”	25
1.3. Edukacja muzyczna	30
1.4. Konkurs wokalny w Japonii	37
1.5. Konkurs wokalny we Francji	52
Rozdział 2	
Solistka polskich scen operowych	57
2.1. Na scenie Teatru Wielkiego w Łodzi	57
2.2. Na scenie Opery Bałtyckiej w Gdańsku	66
2.3. Na scenie Teatru Wielkiego w Poznaniu	85
2.4. Wielkie role i zasłużone uznanie	87
Rozdział 3	
Na scenach operowych i estradach poza granicami Polski	97
3.1. Znaczenie Pagartu w międzynarodowej karierze artystki	97
3.2. Najważniejsze pozakonkursowe doświadczenia wokalne w latach 70.	100
3.3. Wybrane występy z lat 80. i towarzyszące im niezwykle okoliczności	105

## 6 Spis treści

### Rozdział 4

Praca dydaktyczna	109
4.1. Z opery do sali wykładowej	109
4.2. Metoda dydaktyczna	113
4.3. Przeszkody dydaktyczne	117

### Rozdział 5

Wiara i patriotyzm	123
5.1. Artysta jest bliżej Boga	123
5.2. Działalność prospołeczna	134

Zamiast zakończenia: działalność pozaoperowa	139
--	-----

### Aneksy

145

Aneks 1. Kalendarium działalności artystycznej Bożeny Porzyńskiej	145
Aneks 2. Wizualizacja aktywności artystycznej Bożeny Porzyńskiej na przestrzeni lat jej pracy zawodowej	170
Aneks 3. Podziękowania i wyrazy uznania	172

### Bibliografia

183

Archiwalne wycinki prasowe	185
Netografia	186

### Spis fotografii

188

### Indeks osobowy

191

Wspaniały sopran Bożeny Porzyńskiej [...] znany jest w Polsce i nie tylko, bo nawet w Japonii. Czy równa się to popularności tej artystki? Śmiem wątpić. Sądzę, że należy ją uznać za zagubioną perłę polskiej wokalistyki, perłę, którą na nowo trzeba odkrywać.

Marian Lewandowski, *Młodzi śpiewacy*





## Wstęp

Genezę tytułu książki stanowi życie Bożeny Porzyńskiej, które, jak przyznaje sama śpiewaczka, zawsze podporządkowane było muzyce. Wszystkie ważne dla niej wydarzenia wiązały się z tą właśnie sztuką – nawet wtedy, kiedy zakończyła współpracę z teatrem operowym i skoncentrowała się na indywidualnej działalności społeczno-politycznej. Droga życiowa, jaką wybrała, nie należała do łatwych. Każde podjęte przez artystkę działanie dawało jej poczucie spełnienia, ale też wymagało poświęcenia. O powodzeniu w zawodzie śpiewaczki decydują nie tylko umiejętności i talent, nie mniej ważne są kompetencje interpersonalne, których nie nabywa się (w znaczącym stopniu) w procesie edukacji szkolnej czy podczas kształcenia na poziomie wyższym.

Na kartach tej monografii Bożena Porzyńska została przedstawiona jako artystka świadoma swojej wartości, doceniana, ale też doświadczona przez trudne wydarzenia w środowisku, w którym uchodziła za osobę konfliktową. Tymczasem ona pragnęła jedynie móc realizować swoją pasję w zgodzie z samą sobą, lecz nie kosztem cierpienia innych, nie przebojowością i nie za wszelką cenę – te cechy były jej obce. Może dlatego, ze względu na znikomą siłę przebicia w zawodowym otoczeniu, w jednej chwili tryumfowała w blasku sławy, a w drugiej – schodziła w cień.

Wielu artystów twierdzi, że sztuka jest ich największą namiętnością, dla niej są zdolni ponieść ogromne wyrzeczenia, w niej się zatracają. Toteż w sferze sztuki (bez względu na dziedzinę) często można zaobserwować destrukcyjne zjawiska rywalizacji i zazdrości. Czynnikiem równie negatywnie oddziałującym na kondycję psychiczną artysty jako członka zespołu jest szczególnie wrażliwość ukierunkowana na własną osobę. Swoisty egocentryzm staje się przyczyną różnorodnych konfliktów, czego skutki bywają widoczne na scenie. Nawet najsilniejszy głos może się załamać pod naciskiem różnicy zdań w zespole, niewyjaśnionych nieporozumień, nieuczciwości. Poczucie niesprawiedliwości i niezrozumienia towarzyszyło Bożenie Porzyńskiej przez cały okres pracy w teatrach operowych. Nieustannie zmagала się z bezwzględnyimi dla talentu i umiejętności wokalnych zasadami panującymi w wielu zespołach. Nie potrafiła zaakceptować warunków pracy, które na tle doświadczeń wokalnych, jakie zdobyła na międzynarodowych scenach, wpisywały się wyłącznie w polski koloryt. Wyrażanie własnej opinii w celu zmiany niekorzystnej sytuacji prowadziło do konfliktów z władzami teatrów, reżyserami i dyrygentami, a samej artystce przysparzało problemów zdrowotnych. Przeszkody zawodowe mnożyły się także za sprawą opinii nazbyt pewnej siebie awanturnicy, jaka do niej przylgnęła. Porzyńska tryumfowała tam, gdzie liczyła się sztuka, w towarzyskich i zawodowych potyczkach ponosiła porażkę. Każdy konflikt, w który się wkiłała, wyrastał z doznania przez nią niesprawiedliwości i konsekwencji kłamstwa. Jej impulsywne usposobienie powodowało, że nie potrafiła w milczeniu ignorować najmniejszych trudności. Ruszała na barykady, wiedząc, że może na nich polec. Dlatego też najbardziej komfortowo czuła się przeważnie podczas występów gościnnych poza granicami ojczystego kraju, prezentując własny recital czy biorąc udział w koncercie kameralnym wraz z zaprzyjaźnionymi artystami, w atmosferze wzajemnego szacunku i zrozumienia. Nie dziwi zatem fakt, że po 25 latach pracy na scenach operowych maestra zdecydowała się rozpocząć indywidualną drogę artystyczną, na której

odnalazła tak ważne dla każdego człowieka poczucie zawodowego spełnienia i równowagę psychiczną.

Treść książki w znacznej mierze została oparta na wspomnieniach Bożeny Porzyńskiej obejmujących kolejno: lata jej dzieciństwa, edukacji i aktywności zawodowej do 2017 r. Nie mniej ważne źródło informacji stanowiły dokumenty archiwalne. Mając na uwadze specyfikę dostępnego materiału, autorka zdecydowała się na zastosowanie metody biograficznej opartej głównie na wywiadzie autobiograficzno-narracyjnym oraz na analizie dokumentów pochodzących zarówno ze zbiorów prywatnych maistry, jak i z Archiwum Państwowego w Gdańsku. Zebrane w wywiadzie informacje zostały zweryfikowane i uzupełnione lub poprawione, w szczególności w odniesieniu do dat i miejsc. W celu przybliżenia czytelnikowi wzmiankowanych w wywiadach treści niejednokrotnie konieczne było ukazanie ich w kontekście. Przedstawiono zatem biogramy osób powiązanych z opisanymi sytuacjami, informacje kulturoznawcze i historyczne (np. dotyczące tradycji i zwyczajów w Japonii, gdzie śpiewaczka występowała), a także wzmianki na temat funkcjonowania poszczególnych instytucji.

Materiał z wywiadu autobiograficzno-narracyjnego był pozyskiwany etapowo w latach 2017–2019. Podczas kilkugodzinnych spotkań z Bożeną Porzyńską rejestrowano jej wypowiedzi dotyczące różnych wydarzeń w życiu prywatnym i zawodowym. Obok wywiadu autobiograficzno-narracyjnego przeprowadzono również wywiad ukierunkowany i ustrukturyzowany, co pozwoliło na rozwinięcie podniesionych przez maistrę kwestii, doprecyzowanie relacji i uzyskanie odpowiedzi na dodatkowe pytania. Treść większości zarejestrowanych przez autorkę wypowiedzi Bożeny Porzyńskiej została zredagowana. W przytoczonych wypowiedziach artystki pochodzących z publikacji prasowych, podobnie jak w pozostałych cytatach z materiałów drukowanych, autorka zachowała oryginalną ortografię i interpunkcję.

Kontakt i rozmowy z Bożeną Porzyńską stanowiły najistotniejszy i jednocześnie najprzyjemniejszy etap pracy nad książką. Trudności piętrzyły się natomiast podczas kwerend archiwalnych z uwagi na niezadawalający stan materiału, przede wszystkim braki w opisach bibliograficznych. Wycinki prasowe znajdujące się w zbiorach mastry i w Archiwum Państwowym w Gdańsku są pozbawione paginacji, dlatego w adresach bibliograficznych artykułów prasowych nie podano numerów stron. Także w bibliografii publikacji odnoszących się do osiągnięć śpiewaczki – zebranej przez Wiesława Wierzbickiego, autora pracy magisterskiej dokumentującej występy artystki – pojawiają się rozbieżności utrudniające dostęp do niektórych źródeł. Problematyczne okazało się ponadto opracowanie pełnego kalendarium działalności artystycznej Bożeny Porzyńskiej ze względu na często fragmentaryczne dane na temat wydarzeń z jej udziałem. Nie zawsze więc możliwe było wskazanie dokładnego miejsca, instytucji czy sali, w której artystka występowała. Z tego powodu (tam, gdzie zabrakło wyczerpujących informacji) autorka ograniczyła się do wskazania jedynie nazwy miejscowości (w przypadku występów zagranicznych – państwa), w której odbył się spektakl czy koncert z udziałem mastry. W ulotkach repertuarowych Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej oraz Państwowej Filharmonii w Łodzi przeważnie pomijano informację o roku i podawano jedynie miesiąc i dzień wydarzenia artystycznego. Jedną z polskich filharmonii publikowała zapowiedzi w formie „telegramu” zawiadamiającego o artyście i dacie jego wystąpienia, bez wskazania miejsca i programu koncertu. Wyszczególnione braki wynikają ze specyfiki ulotki informacyjnej jako tekstu ściśle związanego z danym czasem i miejscem. Najwyraźniej autorzy tych druków nie zdawali sobie sprawy z możliwości późniejszego wykorzystania tego materiału w oderwaniu od jego czasoprzestrzennego kontekstu.

Pomimo utrudnień w pracy z materiałem archiwalnym, a także braku możliwości współpracy autorki z osobami z otoczenia mastry,

których wspomnienia mogłyby wnieść jeszcze więcej wartościowych treści, monografia ta nie ogranicza się wyłącznie do przedstawienia życia i twórczości Bożeny Porzyńskiej. To także zapis fragmentu historii polskiej kultury artystycznej.

# Rozdział 1

## Droga na scenę muzyczną

### 1.1. Urodzona artystka

Bożena Antonina Porzyńska urodziła się 26 lutego 1944 r. w Landwarowie na Litwie<sup>1</sup>, 20 km od Wilna, w rodzinnym majątku, jako jedyne dziecko Antoniego Mężyńskiego i Wandy Reginy (z domu Kozubowskiej). Ojciec nie zobaczył córki. Zginął 8 lutego 1944 r. w czasie akcji wojskowej na stacji kolejowej, gdzie pracował jako zawiadowca. W Landwarowie mieścił się duży węzeł kolejowy. Tu krzyżowały się linie łączące największe miasta i znaczące ośrodki państwowe: Petersburg, Kaliningrad, Kowno i Warszawę. W okresie wojennym stanowił punkt strategiczny. Przez Landwarów transportowane było zaopatrzenie dla armii nieprzyjaciela (w latach 1941–1944 tereny te znajdowały się pod okupacją niemiecką), w związku z czym przeprowadzano tu akcje zbrojne. Mężczyźni w rodzinie ojca artystki, a także jego przyjaciele, walczyli w szeregach Armii Krajowej, Antoni Mężyński w partyzanckim oddziale „Wilka”. W 1944 r., w ciągu dwóch tygodni wszystkie żony walczących mężczyzn zostały wdowami. Jak opowiada Bożena Porzyńska: „narzeczony cioci Heleny zginął w Katyniu, mąż cioci Ireny umarł w kamieniołomie na

---

<sup>1</sup> W wyciągu z aktu urodzenia widnieje data 27.02.1944, miejsce urodzenia: Landwarów, ZSRR. Z archiwum prywatnego Bożeny Porzyńskiej.

Syberii, mąż cioci Jadwigi popełnił samobójstwo, strzelając sobie w głowę na moment przed aresztowaniem”<sup>2</sup>.

Wdowy mogły liczyć na pomoc ze strony dziadka artystki. Kazimierz Mężyński był z wykształcenia pianistą. Na ostatnim roku studiów zachorował na gruźlicę, co wykluczyło go na pół roku z życia akademickiego. Po powrocie do zdrowia postanowił nadrobić zaległości i przystąpić do egzaminów w pierwszym terminie. Nie chciał narażać na koszty najstarszego brata, Jana Mężyńskiego, który opłacał jego naukę w konserwatorium.

Życie Jana Mężyńskiego mogłoby posłużyć jako inspiracja do scenariusza filmowego. Najstarszy z braci Mężyńskich mieszkał na Krymie, gdzie prowadził hotel z gastronomią. We wspomnieniach rodziny zapisał się jako osoba o wyjątkowych zdolnościach do prowadzenia interesów i o niezwykłym szczęściu, któremu na przeszkodzie stanęła wojna. Jan musiał ogłosić upadłość. O pomoc finansową zwrócił się do swojego teścia, ale w odpowiedzi otrzymał jedynie 10 kopiejek, aby mógł się upić, i sznur, aby mógł się powiesić. Udał się do lokalu, by wydać pieniądze zgodnie z zasugerowanym przez teścia przeznaczeniem, jednak odbierać sobie życia nie miał zamiaru. Chcąc skorzystać z toalety, pomylił portierey i trafił do sali, gdzie grali w karty ci sami handlarze, którzy kiedyś zatrzymywali się w jego hotelu na Krymie. Rozpoznali znajomego i zaprosili go do gry. Pożyczyli mu pieniądze na pierwszą rozgrywkę, na kolejne stać go było już z wygranej. Tego wieczoru pozyskał znaczną sumę pieniędzy, którą przeznaczył na zakup statku. Pozycja armatora umożliwiła mu powrót z żoną na Krym. Po wybuchu rewolucji oboje postanowili jednak wyjechać do Anglii i tam zacząć nowe życie. Niestety, kiedy przybyli do portu na umówioną z kapitanem statku godzinę, zastali tam czekistów. Resztę majątku i wszystkie pieniądze Jan Mężyński oddał im w zamian za życie swoje i żony<sup>3</sup>.

---

<sup>2</sup> Informacja własna: Bożena Porzyńska w wywiadzie autobiograficzno-narracyjnym, marzec 2017.

<sup>3</sup> Informacja własna..., maj 2017.

Tragiczny los spotkał także Kazimierza Mężyńskiego. Intensywnie ćwiczył, aby zdać egzaminy do konserwatorium, co jednakże spowodowało, że zachorował na tężyczkę. Na skutek postępującej choroby<sup>4</sup> nie był już w stanie grać na pianinie, mógł natomiast udzielać lekcji gry na tym instrumencie, co z powodzeniem czynił. Pracował również (mimo choroby) jako organista w kościele rzymskokatolickim pw. Ducha Świętego w Wilnie. Po wybuchu wojny polsko-bolszewickiej wyjechał do Landwarowa, gdzie założył chór kościelny przy parafii Zwiastowania Najświętszej Marii Panny. Wstąpiła do niego Wanda Kozubowska (sopranistka) i tam poznała swojego męża – syna Kazimierza Mężyńskiego – Antoniego (bas). W okresie międzywojennym i w latach 40. XX w. chór ten dawał możliwość realizacji i poszerzania wokalnych zdolności ludziom o wysokiej wrażliwości muzycznej, spośród których nie jeden głos wybił się na estrady i sceny kraju, a nawet świata. Do chóru Kazimierza Mężyńskiego jeszcze w czasach wileńskich należał m.in. Bernard Ładysz<sup>5</sup>, a w Landwarowie piętnastoletnia wówczas Teresa Żylis-Gara<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> Z powodu rozwoju tężyczki w ostatnich latach życia stracił całkowicie możliwość poruszania palcami.

<sup>5</sup> „Ładysz Bernard, ur. 24 XII 1922 w Wilnie, jeden z najwybitniejszych śpiewaków (bas) pol. po II wojnie świat.; 1946–50 solista Zespołu Pieśni i Tańca Wojska Pol., 1950–80 – Opery (później Teatru Wielkiego) w Warszawie; 1956 laureat Międzynar. Konkursu Wokalnego w Vercelli (I nagroda); odnosił wielkie sukcesy w kraju i za granicą, zwłaszcza w repertuarze operowym, ceniony także za aktorstwo, m.in. w roli tytułowej w *Borysie Godunowie* M. Musorgskiego, jako Mefisto w *Fauście* Ch. Gounoda, Skołuba w *Strasznym dworze* S. Moniuszki, Ojciec Grandier w *Diablach z Loudun* K. Pendereckiego, Rajmund Bidebent w *Łucji z Lammermooru* G. Donizettiego (w nagraniu płytowym tej opery dla wytwórni Columbia wziął udział z M. Callas); występował też w filmach (*Lalka* W. Hasa, *Ziemia obiecana* A. Wajdy, *Ogniem i mieczem* J. Hoffmana)”. Cyt. za: Encyklopedia muzyki RMF Classic, <https://www.rmflclassic.pl/encyklopedia/adysz-bernard.html> [dostęp: 2.02.2021]. Artysta zmarł w Warszawie 25 lipca 2020 r.

<sup>6</sup> „Żylis-Gara Teresa, ur. 23 I 1930 w Landwarowie k. Wilna, śpiewaczka (sopran); studiowała śpiew w PWSM w Łodzi u O. Olginy; 1956 debiutowała w operze w Krakowie tytułową rolę w *Madame Butterfly* G. Pucciniego; 1960 otrzymała III nagrodę



Po II wojnie światowej z przyłączonego do ZSRR w 1944 r. Landwarowa zaczęto wysiedlać ludność polskiego pochodzenia. Rodzice ze strony matki – Kozubowscy – nie chcieli opuścić własnego majątku i pozostali w Landwarowie, narażając się na kolejną rodzinną tragedię. Zostali zesłani na Syberię, dopiero po szesnastu latach przyjechali do Polski jako repatrianci. Rodzina Mężyńskich natomiast ewakuowała się do Polski ostatnim transportem. Osiedli w Ornecie<sup>7</sup>, gdzie Kazimierz Mężyński objął posadę organisty w tamtejszej parafii. Z czasem wdowa po Antonim Mężyńskim uniezależniła się od opieki teścia i opuściła Ornetę. Znalazła zatrudnienie w Olsztynie, dokąd przeprowadziła się wraz z córką Bożeną. Wynajmowały wówczas pokój w mieszkaniu mecenasa Nitki. W nowym mieście przyszła artystka rozpoczęła swoją edukację w szkole podstawowej i objawiła skrywane dotąd marzenia o byciu śpiewaczką. Stało się to po powrocie do domu z koncertu dyplomowego Marii Fołtyn, wieńczącego naukę teje artystki w średniej szkole muzycznej. Pięcioletnią podówczas Bożenę zachwycała aria *Ha! Dzieciątko nam umiera* z IV aktu *Halki*. „Będę śpiewaczką” – oświadczyła i z użyciem lalki przystąpiła do odtwarzania tytułowej kreacji z opery Stanisława Moniuszki.

Rola Halki była debiutem Marii Fołtyn najpierw na scenie Opery Śląskiej w Bytomiu 31 stycznia 1949 r., następnie w gdańskim spektaklu

---

w Międzynar. Konkursie Muz. w Monachium; śpiewała następnie w niem. teatrach operowych; 1968 występ w *Don Giovannim* W.A. Mozarta na Festiwalu Mozartowskim w Salzburgu zapoczątkował jej świat. karierę; występowała na najważniejszych scenach operowych (Covent Garden w Londynie, od 1968 w Metropolitan Opera w Nowym Jorku), w repertuarze wł. (m.in. Desdemona w *Otelli* G. Verdiego, Mimi w *Cyganerii* Pucciniego), austr. i niem. (Mozart, R. Wagner, R. Strauss), także jako Tatiana w *Eugeniuszu Onieginie* P. Czajkowskiego, Małgorzata w *Fauście* Ch. Gounoda; w recitalach pieśniarskich popularyzowała m.in. utwory wokalne K. Szymanowskiego”. Cyt. za: Encyklopedia muzyki RMF Classic, <https://www.rmflclassic.pl/encyklopedia/zylis-gara-teresa.html> [dostęp: 2.02.2021]. Fundatorka organów dla kościoła pw. Zwiastowania NMP w Landwarowie (2004). Artystka zmarła 28 sierpnia 2021 r. w Łodzi.

<sup>7</sup> Obecnie miasto partnerskie Landwarowa.

w reżyserii Iwa Galla, pod kierownictwem muzycznym Stefana Śledzińskiego (sierpień 1949 r.). Waław Panek stwierdza, że: „spektakl [*Hal-ka*] zapoczątkował błyskotliwie rozwijającą się karierę solistyczną [Marii Fołtyn], a sierpniowa premiera operowa, pierwsza w powojennym Gdańsku, miała zainspirować powstanie Teatru Wielkiego Wybrzeża”<sup>8</sup>.

Wanda Mężyńska zabierała córkę na przedstawienia dyplomowe, nie zważając na jej młody wiek. W każdą niedzielę udawały się na muzyczne poranki przygotowywane przez Orkiestrę Symfoniczną w Olsztynie<sup>9</sup>. W domu matka często nuciła przedwojenne piosenki. Przyszłą śpiewaczkę otaczała więc muzyka, ale nie była to jedyna sztuka, na którą tak żywo reagowała. Rzeźbiła – co także wpisywało się w rodzinną tradycję, bowiem pradziadek Mężyński był kamieniarzem i rzeźbiarzem. Jego prace można odnaleźć na benedyktyńskim cmentarzu w Wilnie. Pisała również wiersze, jednak ukrywała je przed światem. Dzieciństwo było dla niej czasem szukania formy, w której mogłaby się artystycznie wypowiedzieć.

Bożena Mężyńska już w drugiej klasie szkoły podstawowej postanowiła rozpocząć edukację muzyczną. Chciała śpiewać, ale nie w chórze, co proponowali jej pedagodzy, tylko jako solistka. Zdała egzamin do szkoły muzycznej. Niestety brak własnego instrumentu dyskwalifikował

---

<sup>8</sup> W. Panek, *Kariery i legendy. Szkice o artystach polskiej sceny muzycznej. Zbiór 1*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1987, s. 94.

<sup>9</sup> Orkiestra Symfoniczna w Olsztynie to formalna nazwa stowarzyszenia kulturalnego zrzeszającego muzyków (instrumentalistów) skupionych od marca 1946 r. wokół osoby Mirosława Dąbrowskiego – absolwenta warszawskiego konserwatorium muzycznego i ówczesnego delegata Ministerstwa Kultury i Sztuki. W pierwszych latach swojej działalności zespół, określany w „Wiadomościach Mazurskich” jako „duża orkiestra salonowa”, koncertował w sali olsztyńskiego Teatru im. Stefana Jaracza. Tam też zostały zapoczątkowane poranki muzyczne. Status stowarzyszenia kulturalnego pod nazwą „Orkiestra Symfoniczna w Olsztynie” zespół uzyskał w lutym 1950 r. Dotacje z Ministerstwa Kultury i Sztuki umożliwiły realizację większych przedsięwzięć muzycznych, w liczniejszym składzie orkiestrowym. Źródło: *Zerkając w przeszłość*, Warmińsko-Mazurska Filharmonia im. F. Nowowiejskiego, <https://filharmonia.olsztyn.pl/orkiestra/historia/> [dostęp: 26.04.2022].

ją z nauki w placówce, która nie dysponowała instrumentami przeznaczonymi do użytku przez uczniów. Na stanie szkoły znajdowały się skrzypce, które miały stanowić nagrodę w konkursie muzycznym dla dzieci. Bożena postanowiła o nie zawalczyć. Niestety przegrała z córką milicjanta.

Nie raz jeszcze ówczesny ustrój polityczny w kraju miał odcisnąć piętno na losie przyszłej artystki. Wkrótce adwokat, u którego mieszkała wraz z matką, otrzymał (ze względów politycznych) nakaz eksmisji, jednocześnie przyjrzano się bliżej jego współlokatorkom. Przeszłość rodziny Mężyńskich znów postawiła matkę i córkę w trudnym położeniu. W powojennej Polsce członkowie rodzin żołnierzy Armii Krajowej nie cieszyli się szacunkiem. Podczas badań przesiewowych u Bożeny stwierdzono gruźlicę i skierowano ją na leczenie w prewentorium na południu Polski. Dziewczynka spędziła kilka miesięcy bez kontaktu z matką, wśród dzieci chorych na nieuleczalną wówczas chorobę. Po wielu latach artystka dowiedziała się, że postawiona wówczas diagnoza mogła być błędna. Jej los podzielały bowiem inne dzieci z rodzin, których członkowie należeli do AK, a które do momentu wyjazdu do prewentorium, podobnie jak ona, nie przejawiały żadnych symptomów gruźlicy.

Po powrocie z prewentorium Bożena wyjechała wraz z matką do Gdańska, gdzie zamieszkały z wdowami po braciach Mężyńskich: Heleną i Ireną. Po jakimś czasie Wandzie Mężyńskiej przydzielono mieszkanie przy ulicy Bolesława Krzywoustego, skąd każdego dnia przyszła śpiewaczka sama przemierzała drogę do Szkoły Podstawowej nr 23, mieszczącej się przy ulicy Czyżewskiego w Oliwie. W tym okresie nadal pogłębiała swoje zainteresowania muzyczne, uczęszczając na spotkania szkolnego koła gry na mandolinie. W 1957 r. ukończyła podstawówkę i rozpoczęła naukę w II Liceum Ogólnokształcącym w Gdańsku.

Czas edukacji w szkole średniej zdominowany był dążeniami do realizacji marzeń artystycznych. Bożena zaczęła śpiewać z młodzieżową



Fot. 1–2. Bożena Mężyńska podczas występów z orkiestrą Stefana Trojanowskiego (lata 1957–1961)

orkiestrą prowadzoną przez Stefana Trojanowskiego (fot. 1–2)<sup>10</sup>. Repertuar obejmował głównie pieśni ludowe i utwory autorstwa Trojanowskiego. Nikt nie miał wątpliwości, że Mężyńska jest obdarzona talentem, który należy rozwijać. Miała 16 lat, kiedy matka zwróciła się o opinię w tej sprawie do prof. Barbary Iglukowskiej (*primo voto* Bragińska)<sup>11</sup>. Maestra

<sup>10</sup> Wszystkie fotografie zamieszczone w książce pochodzą z archiwum prywatnego Bożeny Porzyńskiej, z wyjątkiem fotografii 6 przedstawiającej okładkę broszury подарowanej Bożenie Mężyńskiej przez Adę Sari, która znajduje się w zbiorach Muzeum Regionalnego im. Seweryna Udzieli w Starym Sączu pod sygnaturą TM-XI-A-163. Jeśli nie wskazano inaczej, autor fotografii jest nieznanymi.

<sup>11</sup> Barbara Iglukowska-Bragińska (1908–1995) – sopranistka, wybitna pedagog śpiewu. Po II wojnie światowej występowała na scenie Teatru Wielkiego w Poznaniu, gdzie wykreowała m.in. rolę Bertę w *Cyryliku Sewilskim* G. Rossiniego (19 października 1945 r.). Jako nauczyciel śpiewu zawodowo była związana z Gdańskim Instytutem Wokalnym w Sopocie i Wyższą Szkołą Muzyczną w Gdańsku – tu wykształciła znane w kraju